

PROTOKÓŁ NR V/LIII/18
z LIII UROCZYSTEJ SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO V KADENCJI

(23.05.2018 r. – Sala Sejmu Śląskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego
w Katowicach, ul. Ligonia 46)

1. Otwarcie sesji – [godz. 11⁰⁰ – radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę wszystkich obecnych o powstanie ! Sztandar Uniwersytetu Śląskiego wprowadzić !

[odegranie fanfary Uniwersytetu Śląskiego]

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – otwieram LIII uroczystą sesję Sejmiku Województwa Śląskiego ! Szanowni Państwo ! Pół wieku trwały starania o utworzenie uniwersytetu w Katowicach. Uwieńczone zostały sukcesem w 1968 roku kiedy z połączenia Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach z Filią Uniwersytetu Jagiellońskiego został utworzony Uniwersytet Śląski. Natomiast dziś obchodzimy już jego 50-lecie i możemy wyrażać radość z faktu, że jest prężną placówką naukową, której mury opuściły już tysiące absolwentów, że stanowi jedną z najbardziej rozpoznawalnych marek naszego regionu, a władze uczelni, choć się zmieniają, jednak konsekwentnie realizują ambitne plany rozwoju. Właśnie po to aby dokonać pewnych podsumowań, docenić sukcesy, ale i zachęcić wszystkie wpływowe środowiska do dalszych wysiłków na rzecz naszej śląskiej *Alma Mater* spotykamy się dzisiaj na tej uroczystej sesji Sejmiku Województwa Śląskiego. W imieniu Radnych Sejmiku pragnę najserdeczniej powitać na uroczystej sesji: Jego Magnificencję Rektora Uniwersytetu Śląskiego, Pana prof. dr. hab. Andrzeja Kowalczyka. Witam Pana Rektora wraz z protektorami, senatem, dziekanami, prodziekanami i całą społecznością uniwersytecką. Bardzo serdecznie witam rektorów uniwersytetu poprzednich kadencji: prof. dr. hab. Wiesława Banysia, prof. dr. hab. Janusza Janeczka, prof. dr. hab. Tadeusza Sławka, prof. dr. hab. Maksymiliana Pazdana. Na ręce Magnificencji Rektora składam również powitanie dla wszystkich przybyłych do nas przedstawicieli świata nauki ze wszystkich śląskich uczelni. Witam przedstawicieli duchowieństwa – Jego Ekscelencję Arcybiskupa Wiktora Skworca, Metropolitę Katowickiego, jednocześnie Wielkiego Kanclerza Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego. Witam serdecznie Księdza Biskupa Adriana Korczago, Zwierzchnika Diecezji Cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Serdecznie witam parlamentarzystów, którzy przyjęli zaproszenie na dzisiejszą uroczystą sesję i na ręce Pani

Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej, Barbary Dolniak składam to powitanie. Serdecznie witam licznie przybyłych samorządowców, a powitanie to kieruje na ręce władarzy miast uniwersyteckich, Pana Marcina Krupy, Prezydenta Katowic, Pana Arkadiusza Chęcińskiego, Prezydenta Sosnowca, Pana Ryszarda Macury, Burmistrza Cieszyna, Pana Piotra Kuczery, Prezydenta Rybnika. Witam bardzo serdecznie Pana Tadeusza Donocika, Prezesa Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach i jednocześnie Prezesa *Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Śląskiego*. Serdecznie witam wszystkich zgromadzonych gości, którzy zechcieli nas zaszczyścić dzisiaj swoją obecnością i oczywiście witam Zarząd Województwa Śląskiego na czele z Panem Marszałkiem Wojciechem Saługą. Witam także bardzo serdecznie Radnych Sejmiku jako gospodarzy tej dzisiejszej uroczystości. Szanowni Państwo ! W trakcie wprowadzania sztandaru usłyszeliśmy utwór, *fanfarę*, którą na Uniwersytet Śląski – na to 50-lecie powstała – autorem tegoż utworu jest Pan Dariusz Górniok, zwycięzca konkursu kompozytorskiego. Zwycięzcę wyłoniono w drodze w drodze konkursu, a po raz pierwszy została ta *fanfara* odegrana w siedzibie NOSPR-u 9 października 2017 roku podczas uroczystości inauguracji 50-lecia. Utwór wykonali muzycy NOSPR Stanisław Dziewior – trąbka, Jakub Urbańczyk – tuba, Michał Mazurkiewicz – puzon, Paweł Cal – waltornia oraz Piotr Nowak – trąbka.

2. 50-lecie Uniwersytetu Śląskiego:

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! Proszę o zabranie głosu Jego Magnificencję Rektora Uniwersytetu Śląskiego, Pana prof. Andrzeja Kowalczyka...
- **prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, Rektor Uniwersytetu Śląskiego** – Panie Przewodniczący Sejmiku ! Panie Marszałku ! Ekscelencjo Księżę Arcybiskupie ! Ekscelencjo Księżę Biskupie ! Szanowni Państwo Radni Sejmiku ! Magnificencje, Rektorzy uczelni śląskich ! Prześwietny Senacie Uniwersytetu Śląskiego ! Państwo Parlamentarzyści ! Panowie, Panie Prezydencji, władarze miast uniwersyteckich ! Dostojni Goście ! Wielce Szanowni Państwo, w tym pracownicy i studenci Uniwersytetu Śląskiego ! Szanowni Państwo ! 8 czerwca 1968 roku to historyczna data, właśnie wtedy utworzono Uniwersytet Śląski. Dzisiejszą LIII uroczystą sesją Sejmiku Województwa Śląskiego rozpoczynamy ostatni, niezwykle intensywny etap obchodów jubileuszowych 50-lecia uczelni, które trwają od października 2017 roku. Oficjalnie zakończy je okolicznościowy koncert akademicki w dniu 9 czerwca 2018 roku, na który wszyscy Państwo jesteście zaproszeni – zaproszenia albo już dotarły, albo są w drodze do Państwa. Bardzo będzie nam miło gościć Państwa w dniu 9 czerwca w sali koncertowej NOSPR w

Katowicach. Data 8 czerwca 1968 roku ma symboliczne znaczenie nie tylko dla naszej uczelni, to jedna z chwil przełomowych także w dziejach Katowic, województwa, regionu, ale i całego kraju. Od 50 lat Uniwersytet Śląski kształcił elity, wnosi niepodważalny wkład w rozwój nauki, jest instytucją będącą wzorem społecznej odpowiedzialności, a także wizytówką Śląska w kraju oraz na arenie międzynarodowej. Poprzez wystawy, spotkania, konferencje, publikacje okolicznościowe chcieliśmy pokazać wyjątkowość naszej uczelni. Jestem przekonany, że dzisiejszą uroczystą sesją tę wyjątkowość będziemy mogli potwierdzić. Mam nadzieję, że odpowiednio wybrzmi nasze przekonanie, że służymy czemuś co ma inne, dłuższe trwanie niż my sami. Profesor Kazimierz Twardowski w swoim słynnym przemówieniu o dostojeństwie uniwersytetu, wygłoszonym na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie z okazji otrzymania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Poznańskiego w 1932 roku powiedział, że – i tu cytuję – *zadaniem uniwersytetu jest zdobywanie prawd i prawdopodobieństw naukowych oraz krzewienie umiejętności ich dochodzenia. Rdzeniem i jądrem pracy uniwersyteckiej jest tedy twórczość naukowa, zarówno pod względem merytorycznym, jak i pod względem metodycznym.* Społeczność naszego uniwersytetu ma głęboką świadomość, że jesteśmy częścią tej wielowiekowej już instytucji jaką jest uniwersytet, z jej bogatą tradycją, której znaczenie daleko wykracza poza naszą codzienną pracę, poza mury naszych 12 wydziałów. Uniwersytet to instytucja, która oddziałuje na cały region, wpływa na kształt metropolii, bo – i tu cytuję – *uniwersytet istotnie promienieje dostojeństwem spływającym na niego w olbrzymiej doniosłości funkcji, którą pełni. Wszak niesie ludzkości światło czystej wiedzy, wzbogaca i pogłębia naukę, zdobywa coraz to nowe prawdy i prawdopodobieństwa, tworzy jednym słowem najwyższe wartości intelektualne, które przypaść mogą człowiekowi w udziale.* Dzisiejsza uroczystość odbywa się w roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz u progu obchodów zbliżającej się setnej rocznicy powrotu Śląska do Macierzy. Uroczystość ta odbywa się w Sali Sejmu Śląskiego, gdzie miało miejsce tak wiele i tak bardzo ważnych w życiu regionu wydarzeń. Spotykamy się w obecności Radnych Sejmiku Województwa Śląskiego oraz Senatu naszej uczelni, a także licznie przybyłych gości. Te okoliczności poczytuję jako zaszczyt oraz swoiste potwierdzenie rangi i roli jaką spełnia Uniwersytet Śląski w regionie i w kraju. Dziękuję wszystkim Państwu obecnym za przyjęcie zaproszenia do udziału w dzisiejszym wydarzeniu, a na ręce Pana Przewodniczącego Sejmiku Województwa Śląskiego i Pana Marszałka Województwa kieruję podziękowanie za zorganizowanie tego wydarzenia, które uświetnia jubileusz 50-lecia Uniwersytetu – bardzo Państwu dziękuję ! Szanowni Państwo ! Uniwersytet Śląski ma ogromny wkład w zmianę krajobrazu wielkoprzemysłowego regionu. *Kraina węgla i stali* stała się przede wszystkim zagłębiem intelektualnym, co niewątpliwie dobrze rokuje na

przyszłość. W dominującej mierze stało się tak dzięki m.in. uniwersytetowi, jego profesorom, studentom i bardzo licznej, bo liczącej około 250 tys., rzeszy naszych absolwentów. Uniwersytet Śląski nie tylko strzeże wartości swojej niezależności, ale służy również obywatelskiemu społeczeństwu wspierając rozwój gospodarczy i kulturę i tym samym przyczyniając się do rozwoju cywilizacyjnego regionu i kraju. Nasza uczelnia działa w przekonaniu, że kształci nie tylko fachowców w określonych specjalnościach zawodowych, lecz także przyszłych uczestników życia publicznego. Wielu z naszych absolwentów wyrasta na liderów instytucji, firm biznesowych i społeczności lokalnych – są także wśród nich politycy i parlamentarzyści, naukowcy i liczne grono nauczycieli, samorządowcy i menadżerowie firm, którzy odgrywają wiodącą rolę w ich społecznościach, czy też w skali regionu i kraju, bowiem uniwersytet pozostawia dziedzictwo, i to podwójne, to pisane, ściśle naukowe i niepisane, czyli etos zakodowany w ludziach, społeczności akademickiej uniwersytetu, której częścią są jego absolwenci. Dziś, po 50 latach swojego istnienia, Uniwersytet Śląski ze swoimi 12 wydziałami jest uniwersytetem kompletnym, obejmującym dziedziny nauk humanistycznych, artystycznych i społecznych, przyrodniczych oraz ścisłych. Jest uczelnią aspirującą do grona kilkunastu uczelni w Polsce o statusie uczelni badawczych. Jest także, co dla nas jest bardzo ważne, 8 uczelnią z polskich uczelni klasyfikowanych w jednym z najważniejszych światowych rankingów *Times Higher Education*. To są powody do dumy nie tylko dla nas, dla społeczności Uniwersytetu Śląskiego, ale także dla całej społeczności Śląska i Zagłębia, a w szczególności dla społeczności miast uniwersyteckich: Katowic, Sosnowca, Chorzowa i Cieszyna. Ogromny potencjał ludzki, naukowy dydaktyczny i kulturalny jaki reprezentuje Uniwersytet Śląski, ale także ogromny potencjał naukowy skupiony w naszym regionie w innych bardzo dobrych uczelniach – patrzę na Panów Rektorów – powinien być jeszcze bardziej wykorzystywany do podejmowania wspólnych wyzwań i przedsięwzięć, przede wszystkim dla Śląska, w coraz bardziej konkurencyjnym świecie. Wszystkim nam przecież zależy na tym aby tutaj tworzyć jak najlepsze warunki do życia, aby tutaj na Śląsku i w Zagłębiu nasza młodzież chciała podejmować naukę i pracę, aby nasz region wzmacniał swoją pozycję we współczesnym *społeczeństwie wiedzy*. Tym wyzwaniom służy i będzie służył w przyszłości Uniwersytet Śląski. Szanowni Państwo ! W 1929 roku dr Józef Pieter, późniejszy Rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach i profesor Uniwersytetu Śląskiego, następująco argumentował na rzecz utworzenia uniwersytetu na polskim Śląsku: *konieczność założenia na Śląsku wszechnicy w ciągu najbliższych lat powinna być zrozumiała i oczywista dla każdego myślącego i dbającego o rozwój kulturalny swej ziemi Ślązaka, no i dla władz wojewódzkich*. Rzeczowe argumenty wskazujące na wyraźną dysproporcję między rozwojem nauk technicznych na Śląsku a dyscyplinami humanistycznymi, spowodowały ostateczne powołanie 8

czerwca 1968 roku Uniwersytetu Śląskiego. Pierwszy rektor, profesor Kazimierz Popiołek rozpoczął przemówienie inauguracyjne pierwszego roku akademickiego tymi słowami: *pragnę imieniem naszej uczelni, jej pracowników i studiującej w niej młodzieży złożyć jak najserdeczniejsze podziękowania za ten wspaniały dar tym wszystkim, którzy do powstania Uniwersytetu Śląskiego się przyczynili*. Kontynuując niejako myśl Pana prof. Popiołka po 50 latach chciałbym podziękować za rozwój Uniwersytetu Śląskiego wszystkim, którzy przyczynili się do rozkwitu naszej uczelni – moim znamienitym poprzednikom Panom Rektorom, obecnym i tym nieobecnym, oddanym śląskiej wszechnicy pracownikom uniwersytetu, wizjonerom, którzy wierzyli w możliwość utworzenia uniwersytetu na Śląsku. Wielu znakomitym uczonym dziękuję, którzy zasilili strukturę – jak stwierdził w 2003 roku ówczesny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Franciszek Ziejka – najmłodszej z córek prastarej Wszechnicy Jagiellońskiej. Dziękuję wreszcie absolwentom i przyjaciółom uniwersytetu. Szanowni Państwo ! Mógłbym także cytować z wystąpień panów byłych rektorów i wybitnych profesorów Uniwersytetu Śląskiego wiele fragmentów, które nie straciły na aktualności. Wiele uwagi poświęcili oni temu co dziś nazwalibyśmy kulturalną i społeczną misją uczelni. Dziś mógłbym powtórzyć ich myśli, jednakże mam nadzieję, za chwilę to będzie możliwe, Panowie Rektorzy zrobią to sami. Jednak żeby nie nadużywać z kolei Państwa cierpliwości chciałbym skupić się na przyszłości naszej uczelni w myśl twierdzenia, że przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro. Nie ulega wątpliwości, że Narodowy Kongres Nauki w ciągu minionych dwóch lat otworzył nowy rozdział w historii polskiej nauki i szkolnictwa wyższego i stworzył klimat, a wkrótce, jeśli ustawa będzie przyjęta przez parlament, także nowy grunt prawny dający uczelniom zdecydowanie większy zakres autonomii w kształtowaniu wewnętrznej struktury, w kształtowaniu polityki naukowej oraz oferty dydaktycznej. Uniwersytet Śląski czerpiąc z najlepszych praktyk intensywnie przygotowuje się do nadchodzących zmian. Nasze plany na kolejne lata koncentrują się na umacnianiu pozycji Uniwersytetu Śląskiego jako najlepszej uczelni w regionie, mocnej w kraju i rozpoznawalnej za granicą. Senat Uniwersytetu Śląskiego w 2016 roku przyjął *Wieloletni Program Rozwoju – Uniwersytet Śląski 50+*. Jest to dokument, który w sposób kompleksowy ujmuje wszystkie przemiany jakie powinny dokonać się na naszej uczelni konieczne do osiągnięcia zamierzonego celu w najbliższych latach. Jego realizacja wymaga wielu śmiałych przedsięwzięć. Najważniejszym jest wzmocnienie potencjału badawczego i dydaktycznego uczelni, który będzie wymagać dalszego wzmocnienia kadry naukowej oraz unowocześnienia infrastruktury dydaktyczno-badawczej. Nie ustajemy w dążeniach do poprawy studiowania oraz prowadzenia badań naukowych. Opracowaliśmy program inwestycyjny, którego najważniejszymi elementami są wzmocnienie kampusu centralnego w Katowicach poprzez budowę *Centrum Biotechnologii i Bioróżnorodności*, modernizacja dwóch innych

obiektów w tym kampusie, a także budowa wielofunkcyjnej hali sportowej i domów studenckich – to w kampusie katowickim. Naszym celem jest również dalsza konsolidacja kampusu w Chorzowie, która właśnie się dokonuje i jego umocnienie, być może poprzez budowę interdyscyplinarnego *Centrum Chemii*. I co ważne, modernizujemy – i to są nasze plany, podjęliśmy już działania – obiekty w kolejny naszym kampusie w Cieszynie. Są to zamierzenia bardzo ambitne, stanowią one duże wyzwanie nie tylko dla nas członków społeczności uniwersytetu, lecz także dla całego regionu i jego władz. Czynimy usilne starania aby nasze plany, sformułowane w programie *Uniwersytet Śląski+*, znalazły uznanie również w oczach władz nie tylko regionalnych, ale i centralnych, aby mogły znaleźć się na liście inwestycji do zrealizowania w nadchodzących latach. O to zabiegamy, dla tej inicjatywy staramy się uzyskać wsparcie władz samorządowych i państwowych, naszych przedstawicieli w parlamencie. Liczymy także na wsparcie licznych przyjaciół Uniwersytetu Śląskiego, wsparcie bardzo licznej rzeszy absolwentów pracujących w różnych instytucjach oraz w urzędach centralnych i regionalnych, w przemyśle i biznesie. Drugim kierunkiem podejmowanych przez nas działań będzie większe umiędzynarodowienie naszej uczelni, powiązanie jej z nauką i edukacją światową, kształcenie jest bowiem nierozzerwalnie związane z nauką. Jeśli więc chcemy mieć kształcenie na odpowiednim poziomie musimy zadbać o podnoszenie ustawiczne poziomu nauki. Jak to zrobić ? Musimy się, najkrócej mówiąc, jeszcze bardziej otworzyć, wyjść poza pracownie i laboratoria naszej uczelni. Umiędzynarodowienie uniwersytetu, umiędzynarodowienie badań naukowych i procesu kształcenia jest jednym z naszych priorytetowych zadań. Naszym celem, celem Uniwersytetu Śląskiego, jest osiągnięcie pozycji zapewniającej nam trwałe miejsce wśród najlepszych uczelni w Polsce. Chcemy być uczelnią cenioną w regionie i w kraju, taką, która ma zespoły badawcze współpracujące z zagranicznym ośrodkami naukowymi i liczące się świecie. Byśmy jednak mogli prowadzić odważne badania, pielęgnować wartości akademickie i osiągnąć doskonałość naukową potrzebujemy wsparcia, także wsparcia władz państwowych i samorządowych, miast uniwersyteckich i regionu. Jest faktem oczywistym, że żeby być uczelnią rozpoznawalną w skali europejskiej trzeba mieć bardzo mocną pozycję w kraju, żeby mieć mocną pozycję w kraju trzeba mieć mocne wsparcie w regionie, żeby mieć mocne wsparcie w regionie i liczącą się pozycję trzeba mieć bardzo mocne wsparcie w mieście, w tym przypadku w miastach, w których uczelnia funkcjonuje. Miejmy świadomość, że w dzisiejszych czasach, kiedy zanikają tradycyjne przemysły i usługi oraz zawody, życie w mieście i w metropolii będzie się w jakiejś mierze, w znacznej mierze powiedziałbym, ogniskować wokół uczelni. Szacuje się na podstawie wykonanych dla 20 najlepszych uczelni w krajach *starej Unii*, o czym często mówił Pan Rektor Banyś, że 1 euro zainwestowane w uczelnie generuje korzyści na poziomie 5-7 euro w postaci infrastruktury miejskiej,

usług i handlu. Biorąc zatem pod uwagę kulturotwórczą rolę uniwersytetu w regionie, a także korzyści społeczne i ekonomiczne z racji funkcjonowania uczelni, jej obecności, apelujemy do władz miast i regionów o jeszcze większe zaangażowanie, także materialne, w sprawy nauki i szkolnictwa wyższego w naszym regionie. To nie oznacza, że wsparcia tego nie otrzymujemy, ono jest nieustannie i za nie jesteśmy bardzo wdzięczni, ale niewątpliwie byłoby lepiej gdybyśmy jeszcze zwarli szeregi i postarali się o to większe wsparcie. I kończąc Szanowni Państwo – z wdzięcznością myślę o wszystkich naszych przyjaciółach, mecenasach, nierzadko absolwentach uniwersytetu, którzy wykazują troskę o naszą uczelnię. W takim kierunku chcemy podążać w przyszłości, o tych kierunkach mówiłem, harmonijnie łączyć działania w obszarze trzech sfer życia uniwersytetu: nauki, nauczania i działalności publicznej. Chcemy kształtować razem przyszłość Uniwersytetu Śląskiego jako wspólnoty marzeń o świecie lepszym dzięki wiedzy, która potrafi te marzenia urzeczywistnić. Uniwersytet jest jednakże przede wszystkim domem nauki, powołanym do służenia prawdzie naukowej, wiedzy obiektywnej i światu wartości. Tak było, tak jest i niech tak będzie. I zakończę swoje wystąpienie życzeniem, które wygłasza na ogół rektor na otwarciu nowego roku akademickiego – my, Uniwersytet Śląski, otwieramy kolejne 50-lecie proszę Państwa, a zatem: *quod bonum, felix, faustum, fortunatumque sit – oby to było dobre, szczęśliwe, sprzyjające i pomyślne*. Dziękuję bardzo !

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję Panie Profesorze za to niezmiernie interesujące wystąpienie. Poprawię się, proszę Państwa, nie przywitałem jednego z prezydentów miast uniwersyteckich – witam serdecznie Pana Andrzeja Kotalę, Prezydenta Miasta Chorzowa. A teraz poproszę Pana prof. dr. hab. Wiesława Banysia, Rektora Uniwersytetu Śląskiego w latach 2008-2016...
- **prof. dr hab. Wiesław Banyś** – Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Magnificencjo Rektorze ! Ekscelencjo ! Wszyscy Wielce Szanowni Państwo ! Proszę Państwa ! Jak Państwo pamiętacie Pan Rektor przedstawił, w skrócie oczywiście wielkim, w pigułce, historię naszego uniwersytetu – to jest 50 lat. Pamiętam jak to było w 1968 roku jak wchodziliśmy do poszczególnych budynków niewielu jeszcze wydziałów i jakie te budynki były. Czas bez wątpienia jest taki, jak mówił Pan Rektor, żebyśmy pomyśleli o tym, ale my wszyscy razem, władze wojewódzkie, władze centralne, władze miejskie, jak i oczywiście uniwersytet, żebyśmy pomyśleli o rozwoju uniwersytetu, który jak Pan Rektor wspominał, o szczegółach nie mamy czasu tutaj mówić zbyt długo, rozwija się bardzo dobrze. To tylko wtedy, kiedy wspólnie budujemy ten gmach uniwersytetu, pomyślność nasza będzie pełna. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że ta współpraca oczywiście już istnieje na wielu różnych płaszczyznach, przypomnijmy tylko, że np. razem z Samorządem Miasta

Sosnowiec, przy dużym wsparciu finansowym miasta, wybudowaliśmy nową siedzibę instytutów neofilologicznych. Przypomnijmy także, że to dzięki namowom i takim inicjatywom niezwykle, jakby to powiedzieć, asertywnym Pana Marszałka Michała Czarskiego, udało nam się, obu uczelniom – i Uniwersytetowi Śląskiemu i Uniwersytetowi Ekonomicznemu – wybudować wspólną bibliotekę, jak mówi się potocznie, ale właściwie *Centrum Informacji Naukowej i Bibliotekę Akademicką*, która jest fantastycznym budynkiem architektonicznym, wielokrotnie nagradzanym, ale to co jest najważniejsze, to to, że tam mamy dostęp do wszystkich, z całego świata, elektronicznych baz danych naukowych. W konsekwencji siedzimy przy komputerze i możemy ściągać nasze materiały, które nas interesują z Australii. Ten impuls władz wojewódzkich był tutaj niezwykle ważny, ale także bardzo dobra współpraca między dwoma uczelniami, która przyczyniła się do tego, że tę wspólną budowlę zrobiliśmy. Ale były też inicjatywy oczywiście nasze własne, Uniwersytetu Śląskiego, gdzie zabiegaliśmy o środki na poziomie centralnym. To jest m.in. ta inicjatywa w Chorzowie, o której mówił Pan Rektor – *Śląskie Międzyuczelniane Centrum Edukacji i Badań Interdyscyplinarnych* – które jest załączkiem nowoczesnego absolutnie, ultranowoczesnego kampusu badań matematyczno-przyrodniczo-stosowanych. Ale mamy też, jak Państwo wiecie, świetne osiągnięcia w zdobywaniu środków na inne inicjatywy infrastrukturalne, chociażby oddana niedawno nowa siedziba Wydziału Radia i Telewizji przy ulicy Pawła – wszystkich Państwa zapraszamy do wizyty tego budynku, który dostał zresztą dwa dni temu bodajże kolejną nagrodę za najlepszą bryłę w rankingu portalu *bryła.pl* tak á propos, najlepszą bryłę architektoniczną w Polsce. Można by dużo mówić o tych rzeczach, które z punktu widzenia infrastruktury są dla nas niezwykle ważne i Pan Rektor tu te zasadnicze rysy przedstawił, natomiast byłoby dobrze powiedzieć kilka rzeczy o nauce, świetnej nauce w naszym uniwersytecie, świetnym kształceniu. Nie mamy oczywiście na to czasu, ale powiem tylko Państwu jedno, że w naszym uniwersytecie mamy krajowy naukowy ośrodek wiodący, to jest ta inicjatywa, która wydobywała najlepsze ośrodki w kraju związane z jakąś dyscypliną – to jest *Centrum Badań Polarnych*. Wszyscy w Warszawie się dziwili i na Pomorzu – jak to ? Centrum Badań Polarnych tu na południu w Polsce ? Przecież to jest szaleństwo ! Ale to znaczy, że nauka, dobra nauka, fantastyczna nauka, jak w naszym przypadku, nie ma granic i tworzy się tam gdzie są najlepsi ludzie. Chciałbym, Szanowni Państwo, skupić się bardziej, o czym wspominał Pan Rektor, na tej trzeciej misji, bo zwykle mówimy o tym, że misją uniwersytetu – i to jest oczywiście absolutna prawda – to są badania naukowe, to jest kształcenie akademickie – oczywiście to tak jest i my te dwie misje doskonale wypełniamy – natomiast trzecia misja rzadko, może teraz częściej, no ale dotychczas przynajmniej nie była wspomnianą, to jest to co my nazywamy nowoczesną, nową odpowiedzialnością społeczną uniwersytetu. Z grubsza rzecz biorąc to jest wychodzenie z tej przysłowiowej

wieży z kości słoniowej na rzecz współpracy z szeroko rozumianym środowiskiem społeczno-gospodarczym, z samorządami oczywiście, co jest absolutnie naturalne, przynajmniej teraz jest naturalne, różnego typu tak wojewódzkim, jak i miejskimi oczywiście. To jest współpraca z otoczeniem gospodarczym właśnie. Pan Prezes Tadeusz Donocik, wspaniały prezes wspaniałej Regionalnej Izby Gospodarczej i prezes naszego stowarzyszenia absolwentów, pokazuje jak można współpracować między takimi instytucjami biznesu jak np. RIG i nasz uniwersytet. Ale oczywiście nie tylko RIG, nie tylko samorządy, o których wspomniałem, ale także inne reprezentacje biznesu, bo od tego jest nowy kształt współdziałania uniwersytetu z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że my wszyscy uczymy się tej współpracy i mamy jeszcze sporo do zrobienia na styku współpracy głównie między środowiskiem gospodarczym a uniwersyteckim, ale też nie ma najmniejszej wątpliwości, że te kontakty, które mamy, są dobrą wskazówką że idziemy w dobrym kierunku. Natomiast oczywiście ta nowa społeczna odpowiedzialność uniwersytetu to nie tylko współpraca z samorządami, ze środowiskami gospodarczymi, to przede wszystkim współpraca z szeroko rozumianym otoczeniem społecznym, w skrócie powiedziałoby się ze społeczeństwem. To jest idea tego co nazywamy także *otwartym uniwersytetem*. Nasza współpraca ze szkołami np. jest niezwykle bogata we wszystkich miastach uniwersyteckich, a także poza tymi miastami, bo naszym zadaniem jest także promieniować edukacją wyższą i *akademickością* poza miasta uniwersyteckie, tak żebyśmy współdziałali z całym regionem, na rzecz całego regionu, ze Śląskiem, z Zagłębiem, ze Śląskiem Cieszyńskim, wszędzie tam, gdzie takie możliwości mamy. To jest także, proszę Państwa, to co stworzyliśmy w naszym uniwersytecie, co każdy dobry, nowoczesny uniwersytet robi, mianowicie otwarcie się na wydobywanie i dawanie szansy wyłaniania talentów, stąd idea powstania *Uniwersytetu Śląskiego Dzieci*. Wciąż mam w pamięci pierwszy rok, inaugurację tego *uniwersytetu dzieci* w naszej auli na Wydziale Nauk o Ziemi w Sosnowcu, gdzie prowadzący zajęcia pyta tak mniej więcej 950 dzieciaków na sali kto chce zrobić ze mną eksperyment ? Jak Państwo sobie wyobrażacie każdy dzieciak dwie ręce podnosi do góry i mówi: ja ! Jak się widzi ten zapał niesamowity tych dzieciaków i szanse jakie możemy im stworzyć po to żeby rozwijali swoje talenty, to jest to co nas wszystkich buduje. To po to właśnie stworzyliśmy *Uniwersytet Śląski Dzieci*, żeby wszystkim pokazać że oni jakieś talenty mają, bo wszyscy jakieś talenty mają. Ale nie tylko to, bo *Uniwersytet Młodzieży*, dla maturzystów, oczywiście tzw. *Uniwersytet Trzeciego Wieku*. To wszystko skupiamy w tym co nazywamy *Centrum Kształcenia Ustawicznego*, właściwie w Centrum Edukacji jako takim, ale Centrum Kształcenia Ustawicznego, bo wszyscy wiemy, że będziemy musieli się wszyscy kształcić przez całe życie. Oczywiście uniwersytet nasz jest tym uniwersytetem, który jak nowoczesne, nowe uniwersytety, przychodzi od

stadium *uniwersytetu wiedzy* do stadium *uniwersytetu wartości*, tzn. że nie tylko wiedza – ona jest niezwykle ważna oczywiście, o czym wspominał Pan Rektor cytując profesora Twardowskiego – ale chcę powiedzieć, że my musimy także zwracać uwagę na to, że nasze zachowania akademickie, zresztą mamy to zapisane w ustawie, one powinny być etyczne, że my powinniśmy dbać o to żeby wartość najwyższa, prawda właśnie, nie była zakłamywana, żebyśmy zwalczali także, tam gdzie one się pojawiają, słynne *fakenewsy* i *postprawdy*, przekłamywania rzeczywistości, żebyśmy reagowali na to co złego się dzieje społeczeństwie, bo to jest też rola uniwersytetu właśnie, taka kotwica dla nas wszystkich pozwalająca nie odbiegać zbytnio od racjonalnych i dobrych, pozytywnych zachowań. Ten *uniwersytet wartości* to jest także oczywiście kultura dyskusji, poszanowanie racji drugiego człowieka, dyskutanta, co jest normalne w sytuacji akademickiej, ale chcielibyśmy żeby nasze działania i nasz przykład wpływały także na dyskusje poza uniwersytetem, bo on ma także wskazywać sposób funkcjonowania społeczeństwa. To jest *uniwersytet wartości*, czy część tego co nazywamy *uniwersytetem wartości*. Ale jest jeszcze wiele innych rzeczy, które chciałbym tutaj powiedzieć, ale wiem, że miałem pięć minut tylko, tak więc pozwólcie Państwo, że nie będę już Państwu więcej opowiadał o *uniwersytecie wartości*, ale z wielką przyjemnością w dogodnej chwili z Państwem na ten temat porozmawiam. To jest to o czym w *Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich* intensywnie dyskutujemy, po to żeby wszystkie uczelnie w naszym kraju ten *uniwersytet wartości* zaczęły bardziej wydobywać na zewnątrz i go pielęgnować niż być może dotychczas się to dzieje. Chciałbym w ślad za Panem Rektorem podziękować wszystkim Państwu, wszystkim Państwu jak tutaj jesteście – i tym, którzy nie są obecni, bo nie mogą z nami dzisiaj być – za to, że wspólnie Uniwersytet Śląski budujemy i chciałbym żebyśmy tę budowę dalej kontynuowali żebyśmy tę współpracę, o której mówiłem bardzo pobieżnie, w większych konkretach mogli zrealizować. Bardzo wszystkim Państwu za to dziękuję i skończę tym – Pan Rektor zaczynał tym, czym zaczynamy rok akademicki, słynną formułą łacińską, a ja skończę też formułą łacińską, ale tą, która kończy *Gaudeamus igitur* nasz hymn akademicki – *semper si in flore* ! Niech Uniwersytet Śląski wciąż nam się bardzo dobrze rozwija ! Dziękuję Państwu za uwagę !

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – serdecznie dziękuję Panie Profesorze i zapraszam Pana prof. dr. hab. Janusza Janeczka, Rektora w latach 2002-2008...
- **prof. dr hab. Janusz Janeczek** – Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Ekscelencjo ! Magnificencjo ! Magnificencje ! Szanowni Państwo ! W Uniwersytecie Śląskim mamy taką niepisaną rektorską tradycję kontynuacji dzieł poprzedników działa, powiedziałbym trawestując Newtona – *budowaniu*

na ramionach poprzedników olbrzymów. I ja również chciałbym w kilku słowach kontynuować myśli przekazane Państwu przez Magnificencję Rektora Andrzeja Kowalczyka i Pana Rektora Wiesława Banysia, ale pozwólcie, że zacznę od cytatu: *rola uniwersytetu nie wyczerpuje się na pracy badawczo-naukowej i pedagogicznej, choć są to zadania główne, podstawowe. On pełni jeszcze inną rolę społeczną. Dzięki zespoleniu uczonych reprezentujących różne działy wiedzy w jeden organizm – universitas – jest ogniskiem kultury, który promieniuje na całe miejscowe społeczeństwo, a tym samym podnosi je na wyższy poziom życia.* Koniec cytatu zaczerpniętego z memoriału w sprawie założenia uniwersytetu w województwie śląsko-dąbrowskim z 1945 roku, a pozwoliłem sobie na ten cytat dlatego, że jestem głęboko przekonany o jego aktualności również i dzisiaj. Mowa o tym była w poprzednich wystąpieniach – społeczna misja uniwersytetu – dzisiaj ją akcentujemy, ale ona zawsze była mniej lub bardziej uświadomioną częścią działania uniwersytetu. I nie inaczej w Uniwersytecie Śląskim, gdzie po 50 latach możemy zasadnie i dowodnie głosić, iż staliśmy się tym ogniskiem kultury, dodałbym wiedzy, promieniującym na całe społeczeństwo województwa śląskiego i nie tylko województwa śląskiego, a dowodnie zaświadczają o tym losy naszych absolwentów, również tutaj zgromadzonych w tej sali. Uniwersytet Śląski, jak to również było powiedziane, doświadczył wiele dobrego we współdziałaniu z jego społecznym otoczeniem. Chcę uświadomić, iż w nadchodzących latach te więzi między społecznym otoczeniem uczelni będą musiały być jeszcze bardziej zacieśniane. Kiedy czytamy projekt ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*, to między wierszami doczytuję się takiej oto wiadomości, iż poza kilkoma najlepszymi uczelniami w tym kraju, pozostałe będą w dużej mierze zależały od wsparcia ze strony społeczności wojewódzkich, ze strony samorządów. Wiem, że to może brzmieć jako pewne wyzwanie, kojarzy się zapewne włodarzom natychmiast ze wsparciem finansowym, na co oczywiście samorządy nie są przygotowane, ale nie tylko w tym wsparciu materialnym jest rzecz. Pan Rektor Banyś przywołał czas mojej kadencji, kiedy to myśleliśmy o budowie biblioteki akademickiej, ale nie tylko uniwersytet myślał, w tym czasie również ówczesna Akademia Ekonomiczna myślała i bardzo mądre działania Pana Marszałka Michała Czarskiego, za które tutaj raz jeszcze dziękuję, spowodowały, że nie tylko zbudowaliśmy razem owo piękne pomieszczenie dla księżnicy obu uczelni, ale również dokonaliśmy czegoś co powinno być hasłem przewodnim działania władz wszystkich uczelni w naszym regionie – zintegrowaliśmy się i doceniliśmy siłę jedności bardzo różnych uczelni, które mają troszkę różne misje. Ale muszę również powiedzieć, że w tym współdziałaniu z naszym społecznym otoczeniem, z samorządem nie same sukcesy i nie same wsparcia były naszym doświadczeniem, zdarzały się również porażki, również takie moje osobiste. Kiedy oto zaproponowaliśmy samorządom, w liczbie mnogiej już teraz, województwa śląskiego stworzenie czegoś co umownie i roboczo nazwaliśmy

parkiem nauki, interaktywnego centrum edukacyjnego, które miało być miejscem przyciągającym nie tylko mieszkańców województwa śląskiego i chcieliśmy to zrobić na skalę porównywalną z *Centrum Kopernik* w Warszawie, ale z pewnym takim bardzo śląskim akcentem i również z wyróżnikami, których nie znajdziecie Państwo w innych centrach naukowych, bez przesady powiem, na świecie – niestety nie udało nam się to wtedy, być może nie był czasu ku temu, nie było możliwości, ale nie zrażeni tym chcemy w dalszym ciągu służyć Państwu potencjałem naukowym zgromadzonym w Uniwersytecie Śląskim. Ten potencjał jest być może nieuświadomiony przez nasze społeczne otoczenie i to jest zadanie dla nas, zadanie edukacyjne aby pokazać czym Uniwersytet Śląski, który jest ważnym ogniwem śląskiego obszaru badań naukowych i edukacji wyższej, może służyć społeczeństwu w sposób bezpośredni lub pośredni. Ten potencjał jest tak duży, że aż się prosi żeby go wykorzystywać dla dobra naszego województwa, dla dobra regionu. Zatem kończąc moje wystąpienie chcę zaapelować do Państwa samorządowców – Szanowni Państwo ! Korzystajcie z potencjału Uniwersytetu Śląskiego, korzystajcie z potencjału uczelni województwa śląskiego, korzystajcie z nas dla dobra naszego województwa. Dziękuję bardzo !

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – na pewno nie omieszkamy skorzystać Panie Profesorze ! I zapraszam serdecznie Pana prof. dr. hab. Tadeusza Sławka, rektora w latach 1996-2002...

- **prof. dr hab. Tadeusz Sławek** – Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Magnificencjo ! Panie i Panowie Radni ! Przede wszystkim może zacznę od tego, że podziękuję gospodarzom tego miejsca za pomysł zorganizowania tego spotkania. Myślę, że to jest spotkanie dla nas ważne, także z tej perspektywy że 50 lat jeśli patrzeć na nie z historii tej wielkiej instytucji europejskiej, a my czasem o tym zapominamy, że uniwersytet jest jedną z największych instytucji wymyślonych przez Europę. Więc z tej perspektywy jeśli będziemy pamiętać o starych uniwersytetach typu Bolonia, czy Paryż, uniwersytety angielskie, czy wreszcie nasza *matka rodzicielka*, czyli Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, to 50 lat wydaje się niewiele. Natomiast zważywszy dramatyczne okoliczności, o których tu już moi przedmówcy mówili, więc już nie będę Państwa tym kłopotał, 50 lat na Śląsku to jest dużo, może nawet bardzo dużo, ponieważ to wyznacza bardzo długotrwałe, żmudne marzenie o tym żeby tutaj w Katowicach na Śląsku powstał uniwersytet. I z tej perspektywy jako spełnienie marzeń i zabiegów ludzi, którzy tu żyli i umierali, mówiąc nieco patetycznie, z tą myślą żeby tu powstała szkoła wyższa, uniwersytet, 50 lat to jest bardzo wiele, więc bardzo gospodarzom tego miejsca i Panu Rektorowi jako współgospodarzowi dziękuję. Proszę Państwa ! Była już mowa o zadaniach uniwersytetów, oczywiście moi przedmówcy zrobili to lepiej niż ja

mógłbym to zrobić, ja chciałem powiedzieć tylko tyle, że niezależnie od swoich wyzwań w zakresie edukacji, czy też tych wyzwań, które stoją przed badaniami naukowymi, o których była tu już obszernie mowa, jest jeszcze jedna scena uniwersytecka, o której moi przedmówcy też wspomnieli, a którą ja bym nazwał pewnego rodzaju *resztą*, którą uniwersytet musi hołubić, musi o nią dbać. To jest ta scena, na której rozmawia się o rzeczach ważnych, a które wykraczają poza wszelkiego rodzaju specjalności, dyscyplin, nauki, karier itd., bo to jest scena, na której mówi się w sposób, jak to Pan Rektor Banyś powiedział, z szacunkiem dla głosów przeciwnych. Mówi się o rzeczach, które stanowią o tym co jest ważne w życiu i śmierci jednostki i wspólnoty, czyli mówi się o takich rzeczach jak sprawiedliwość w świecie gdzie we władaniu jednego procenta znajduje się znaczna, astronomiczna wielkość majątku – proszę też zwrócić uwagę, że uniwersytet powstał w '68 roku, który jest rokiem dramatycznym w Polsce, ale także rokiem dramatycznym w Europie. To jest rok, w którym młodzi ludzie uruchomili marzenia – co z tych marzeń wyszło to jest temat na inną rozmowę, nawet mój wygląd nie tai skąd pochodzę. Więc o tych marzeniach trzeba dalej mówić. To jest także scena, na której się mówi o takich istotnych rzeczach jak czym jest samorządność, bez której ludzie nie czują się dobrze w przestrzeni swojego życia, bo patrzą rozgoryczeni na siebie tylko jako przedmioty zalotów przedwyborczych, co prowadzi w efekcie ostatecznie do takiego stanowiska zabójczego dla demokracji jakim jest wzruszenie ramion i powiedzenie: *nie będę, bo mnie to nie obchodzi, mój głos i tak nie znaczy nic*. Wreszcie o takich ważnych sprawach czym jest prawo, praworządność, Konstytucja. Bez rozmowy o tych rzeczach jakość naszego bycia razem będzie pozostawiać wiele do życzenia – i chciałbym żeby Państwo taki uniwersytet mieli w swoich myślach, w swoim sercu, byście go Państwo otaczali dobrymi myślami, bo z tej funkcji uniwersytetowi zwolnić się nie wolno !

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo !
I zapraszam Pana prof. dr. hab. Maksymiliana Pazdana, rektora w latach 1990-1996...

- **prof. dr hab. Maksymilian Pazdan** – Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Ekscelencjo ! Magnificencjo ! Magnificencje ! Szanowne Panie, Szanowni Panowie ! Chciałbym abyśmy się na chwilę przenieśli do roku 1990, wtedy to objąłem funkcję rektora w uniwersytecie i pełniłem ją przez dwie pełne kadencje, co już wynika z informacji Pana Przewodniczącego. Otóż wiemy jaki to był rok i z tego wynikły poważne zadania dla uniwersytetu, które przed zespołem kierującym uniwersytetem stanęły i trzeba było nam szukać miejsca w tym nowym czasie dla uniwersytetu. W tym celu musieliśmy dokonać bardzo głębokich reform. Po pierwsze – programy nauczania i formy nauczania, kierunki studiów – trzeba było poszukiwać nowych możliwości, tak

aby na rynek pracy dostarczać absolwentów z nowymi umiejętnościami potrzebnymi właśnie w tamtym czasie, a zbędnymi we wcześniejszych czasach. Trzeba było zbudować na nowo programy badawcze. Spróbowaliśmy – musieliśmy to zresztą zrobić – włączyć uniwersytet w życie naukowe kraju, Europy, ale także świata. Nagle mogliśmy się zachłysnąć wolnością prowadzenia badań, rzeczywistą wolnością prowadzenia badań, utrzymywania współpracy z całym światem, zniknęła kontrola władz politycznych, policyjnych, z którą mieliśmy do czynienia w tych latach poprzedzających ten czas kiedy ja pełniłem funkcję. Jednocześnie napotkaliśmy na wiele kłopotów, kłopoty finansowe. Wspomnę tylko o tym, że na początku pełnienia funkcji w budżecie uczelni istniał niedobór równy wynagrodzeniom ogółu pracowników uniwersytetu dwumiesięcznym. Ci z Państwa, którzy kierują, czy kierowali jakimś jednostkami, zwłaszcza budżetowymi, wiedzą co to znaczy. Uniwersytet funkcjonował, funkcjonuje na szczęście w dalszym ciągu w czterech miastach, wtedy mieliśmy nieco ponad 60 budynków do dyspozycji, ale w okresie poprzedzającym ten czas kiedy ja objąłem funkcję nie przywiązywano wagi do sytuacji formalno-prawnych tych budynków. Wiele z nich dostaliśmy tak po prostu do ręki – rok 1990 i następne, prawowici właściciele dostrzegli szansę odzyskania niektórych budynków i myśmy je stracili. Trzeba było nagle podjąć mnóstwo starań o to żeby ratować sytuację tego co nam w tamtym czasie pozostawiono. W drugiej kadencji już na tyle się umocniliśmy, że można było przystąpić do budowania czegoś nowego i wtedy powstała taka przybudówka, aula, piękna aula na Wydziale Nauk Społecznych i rozpoczęliśmy też prace przygotowawcze do wzniesienia budynku dla Wydziału Prawa i Administracji. I myślę, że jakoś udało nam się w tym czasie pokonać wszystkie te trudności – ale dzięki czemu się udało ? Chcę w tej chwili na to zwrócić uwagę. Otóż – po pierwsze – istniał wtedy wielki entuzjazm naszej kadry, studentów, tworzenia nowego naszym w kraju po pamiętnej zmianie, której byliśmy świadkami, uczestnikami w pewnym sensie. To pierwszy czynnik. Drugi czynnik, on już był podkreślamy w przemówieniach moich przedmówców – to także do mojego czasu odniosę – olbrzymia pomoc ze strony władz lokalnych, miast uniwersyteckich, władz wojewódzkich. Rzeczywiście mieliśmy okazję z tej pomocy korzystać przez cały czas pełnienia przeze mnie funkcji rektorskich. Wreszcie trzeci, bardzo istotny czynnik – przychylność społeczności tego regionu, Śląska i Zagłębia. Na każdym kroku spotykaliśmy się z sympatią ze strony ludzi, czy na ulicy, czy w sklepie, czy w urzędach, do których trafialiśmy w takim czy innym celu. I wreszcie czynnik, który już był podkreślony przez moich przedmówców, a mianowicie współpraca, znakomita współpraca z uczelniami działającymi w naszym regionie, z Politechniką Śląską budowaliśmy wspólnie zaplecze dla funkcjonowania w tej przestrzeni wirtualnej. Wspominam bardzo ciepło niestety już nieżyjącego rektora Politechniki Śląskiej z tamtych czasów, mojego przyjaciela, prof. Wilibalda Winklera. Pragnę tu wspomnieć o bardzo

owocnej współpracy z Akademią Ekonomiczną, dziś Uniwersytetem Ekonomicznym. Stworzyliśmy, także przy wykorzystaniu współpracy międzynarodowej, *Międzynarodową Szkołę Handlową*, uczelnie z Tuluzy, z Glasgow wzięły udział w realizacji tego znakomitego projektu, dzięki któremu wychodzili absolwenci przygotowani i językowo i zorientowani w nowych technikach, sposobach prowadzenia biznesu. To w tamtym czasie było niesłychanie istotne. Dalej, kolejne przykłady, doszło do powołania *Międzynarodowej Szkoły Nauk Politycznych* wspólnie z Instytutem Nauk Politycznych z Bordeaux oraz Uniwersytetem Katolickim w Louvain – również ta placówka zaczęła kształcić w kierunku bardzo wtedy oczekiwanym, potrzebnym. Stworzyliśmy taką nową formę oryginalną *Kolegium Języka Biznesu*, w którym uczono i języków obcych i elementów prawa i elementów biznesu. Udało się wtedy jakoś ożywić niesłychanie nauczanie języków obcych, zarówno na użytek naszej kadry – *British Council* był łaskaw nam dopomóc w zorganizowaniu wielu użytecznych kursów, *Alliance Française* się wtedy także niesłychanie zaktywizowała i w Katowicach i w Cieszynie. To były wszystkie takie elementy, które wspomagały osiągnięcie celów jakie sobie założyliśmy. Chcę jeszcze o jednym wspomnieć. Wydaje mi się, że w czasie tej mojej pierwszej kadencji, już w czasie tej mojej pierwszej kadencji, udało nam się odczepić od uniwersytetu takie etykiety, które ten nasz kochany uniwersytet uzyskał jeszcze w okresie PRL-u i już pod koniec pełnienia przeze mnie funkcji nie spotykałem się na rozmaitych zebraniach w innych środowiskach u nas w Polsce z przytykami, których na początku mojej kadencji nam nie szczędzono, co nie było specjalnie przyjemne. Proszę Państwa ! Kończąc pragnę Śląskowi i Zagłębiu życzyć korzystania z pożytków, z owoców, które rozwijający się uniwersytet będzie tu w tym regionie w przyszłości wytwarzał, natomiast uniwersytetowi, jego władzom obecnym życzę pomyślnego rozwoju. Wszystkim, z którymi współpracowałem w tamtym czasie, którzy wiele oddali uniwersytetowi bardzo serdecznie dziękuję !

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo Panie Profesorze ! Poproszę o wystąpienie Księdza Arcybiskupa Wiktora Skworca, Metropolity Katowickiego, jednocześnie Wielkiego Kanclerza Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego...
- **Ksiądz Arcybiskup Wiktor Skworec, Metropolita Katowicki** – Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Dziękuję za udzielenie głosu ! Magnificencjo, Panie Rektorze ! Drodzy zebrani na tej sali na tej uroczystej sesji ! Moje wystąpienie ma charakter listu gratulacyjnego, pozwolę sobie posłużyć się w moim słowie jego treścią i chciałem zapewnić, że pięciu minut prawdopodobnie nie przekroczy. Moi Drodzy ! W tym roku świętujemy dwie ważne rocznice – 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości i 50-lecie

istnienia Uniwersytetu Śląskiego. To okazje do świętowania, do poznawania historii małej i wielkiej ojczyzny, do podziękowań, do śpiewania *Boże coś Polskę* i *Jeszcze Polska nie zginęła*. To także okazja do patrzenia w przyszłość, zwłaszcza naszego uniwersytetu, któremu dobrze życzymy i na miarę naszych możliwości wspieramy tę pierwszą na Górnym Śląsku uczelnię, nie w sensie chronologicznym. Bardzo często w tym tekście występuje to słowo *nasz* w różnych odmianach, bo pokazuje to pewną identyfikację strony społecznej z uniwersytetem, z tym środowiskiem naukowym na Górnym Śląsku, z wieloma uczelniami, które tutaj są. Nasz uniwersytet ma tu w naszej małej ojczyźnie misję do spełnienia – służyć społeczeństwu posługą myślenia i kształcenia. Wierność tym zadaniom oznacza, że samo nabywanie przez studentów wiedzy i umiejętności koniecznych do podjęcia obowiązków publicznych, czy zawodowych jest dopełniane, myślę że na wielu wydziałach naszego uniwersytetu, zasadniczym sporem o człowieka, jaki to spór ma miejsce we współczesnej kulturze. Dziękujemy uniwersytetowi za wytworzenie w tym *mateczniku węgla i stali*, jak to było drzewiej, środowiska akademickiego. Dziękujemy za tysiące, setki tysięcy wykształconych absolwentów obecnych w przestrzeni naukowej, w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym. Wielu z nich przyczyniło się do budowania wolnej Polski angażując się wcześniej działania opozycji demokratycznej. Dziś działają w różnych przestrzeniach, często pełnią ważne role społeczne, zajmują odpowiedzialne i eksponowane stanowiska, współtworzą naukę i kulturę, służą ojczyźnie w duchu odpowiedzialności społecznej. Panie Rektorze ! Jako biskup górnośląskiej metropolii, a zarazem wielki kanclerz Wydziału Teologicznego na naszym uniwersytecie, wyrażam wdzięczność wszystkim rektorom, profesorom, innym pracownikom naukowym i administracyjnym naszej uczelni za wytrwałe starania o dojrzały kształt naukowy i wychowawczy uniwersytetu. Wystąpienia Panów Rektorów pokazywały tę ciągłość tych wytrwałych starań o dojrzały kształt naukowy i wychowawczy naszego uniwersytetu. Moi Drodzy ! Kiedyś do wspólnoty swojej uczelni, a swoją uczelnią nazywał Jan Paweł II Katolicki Uniwersytet Lubelski, papież powiedział tak: *Uniwersytecie ! Służ prawdzie ! Jeśli służysz prawdzie, służysz wolności, wyzwalanii człowieka i narodu, służysz życiu*. Te słowa są tak uniwersalne, że można je odnieść do każdego uniwersytetu, więc za Janem Pawłem II mówię: Uniwersytecie Śląski ! Służ dalej prawdzie, człowiekowi, społeczeństwu w życiu i wolności, służ naszej małej ojczyźnie i naszemu wspólnemu domowi, jakim jest Ziemia, ojczyzna ludzi. Na dalsze lata, ku następnym jubileuszom, społeczności akademickiej naszego uniwersytetu z całego serca życzę *Szczęść Boże !*

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – serdecznie dziękuję i poproszę teraz o wystąpienie Pana Tadeusza Donocika, Prezesa Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Śląskiego...

- **Pan Tadeusz Donocik, Prezes Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Śląskiego** – Panie Przewodniczący ! Magnificencjo ! Magnificencje ! Szanowni Panie i Panowie ! Po tych wystąpieniach nie ukrywam, że trema moja osiągnęła apogeum i chyba zacznę inaczej niż planowałem. Ten jubileusz Uniwersytetu Śląskiego z tą cyferką 0 po 5 ma jeszcze ten ogonek – „Q” – jakość. I dla mnie ostatnie 30 lat walki o jakość w Polsce to jest takie wyzwanie, które jest szansą dla Polski, dla polskiej gospodarki, dla kształcenia, dla zmian, dla głębokości reformowania państwa, jakość tego wszystkiego co robimy, dlatego fakt, że uniwersytet w swoje 50-lecie pokazał, że w jego historii jakość odgrywa, odgrywała, będzie odgrywała wielką rolę dla mnie osobiście jest dużym znaczeniem i jakby powodem do dodatkowych takich ukłonów i gratulacji dla społeczności akademickiej Uniwersytetu Śląskiego. Ciężar mojej wypowiedzi wynika również z faktu, że mam świadomość, że reprezentuję 250 tys. absolwentów – pojęcie *reprezentowanie* jest pojęciem względnym w takim przypadku i mam też tego pełną świadomość, natomiast wielu z nich znam, parę tysięcy wręcz, w związku z tym mogę powiedzieć, że Uniwersytet Śląski był jednak i jest *kuźnią kadr*, które to kadry podejmowały różnego rodzaju wyzwania, m.in. dzięki jakości kształcenia. Ja osobiście uważam, że były różne okresy, ja byłem absolwentem, który zaczynał studia w '68 roku, czyli w roku powstania Uniwersytetu Śląskiego – zresztą o wspomnieniach z tego okresu piszę w wydawnictwie, które dzisiaj Państwo otrzymaliście – i w tym czasie np., co potwierdzi Pan Dziekan Wydziału Prawa, nie kształcono nas zakresie prawa handlowego w ogóle, nie było podręcznika, nie było *Kodeksu handlowego*, ale jednak prawnicy świadczyli usługi prawnicze i to prywatnie i to w kancelariach również takich półpaństwowych. Tak, że to jest właśnie uniwersytet, który powstał, ale mam też świadomość, że uniwersytet, który powstał w '68 roku tylko 21 lat historii 50-letniej działał w tamtym systemie, a 29 lat działa w tym systemie już ! W systemie, którym dokonywano w ogóle głębokich zmian, w tym również jakościowych. Jak patrzę Magnificencję Rektora Maksymiliana Pazdana i z podziwem, gdzie w ubiegłym tygodniu Pan Rektor skończył – przepraszam, że to mówię publicznie, ale i tak wszyscy to wiedzą – 85 lat. Proszę popatrzeć jaka żywotność, jaka wiedza – człowiek, który stworzył polską szkołę cywilnego prawa międzynarodowego. I to jest uniwersytet ! Na tej sali gościemy kolejnego jubilata, Arcybiskup też okrąży jubileusz, nie obchodził, ale miał. To też serdeczne gratulacje, bo to tak wszystko w okolicach Uniwersytetu Śląskiego. W ten sposób chciałem wyrazić ... bo byłem absolwentem, byłem później pracownikiem również przez 4, 5 lat. Byłem również partnerem Uniwersytetu Śląskiego też jako Izba Gospodarcza – tu trochę patrząc przez pryzmat Uniwersytetu Śląskiego jako symbol współpracy z otoczeniem uczelni wyższych, to muszę powiedzieć, że Uniwersytet Śląski, Politechnika Śląska, Uniwersytet Ekonomiczny,

Uniwersytet Medyczny, Akademia Sztuk Pięknych, Akademia Muzyczna, Akademia Techniczno-Humanistyczna, częstochowskie uczelnie, to wszystko są przykłady, które powstały dopiero w tym wymiarze współpracy po roku '89 – współpracy, która rozwija, która stawia na jakość i kształcenia i edukacji. Uniwersytet Śląski ma to do siebie, że kształci w kategoriach niezwykle elastycznych, tzn. człowiek, który jest wykształcony w jednej dziedzinie potrafi pracować na różnych stanowiskach i w różnych zawodach i potrafi z tymi obowiązkami, które przejmuje doskonale sobie radzić. Uniwersytet Śląski działając w tym otoczeniu zewnętrznym, społecznym, kulturalnym, medialnym, gospodarczym, wpływa i kształtuje jakość funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego, w tym również zachowania się inteligencji polskiej. My o tym za mało mówimy w ostatnich latach, że łatwiej nam jest mówić o okresie międzywojennym i roli jaką odegrała inteligencja w powstaniu państwa po odzyskaniu niepodległości, ale dzisiaj w 100-lecie tego odzyskania niepodległości powinniśmy częściej mówić jaką dzisiaj rolę ma odegrać również inteligencja polska kształcona na uczelniach typu uniwersyteckiego. I to musi być też świadome działanie, nie tylko przygotowujące do zawodu, ale przygotowujące do życia publicznego, a dzisiaj nie ma osoby, która w tym życiu publicznym nie uczestniczy, nawet jeśli się jej wydaje, że jest apolityczna. W jakimś sensie każdy z nas jest włączony w funkcjonowanie i do tego się też trzeba przygotowywać, uczyć, tak jak konkretnego zawodu. Kończąc chciałem powiedzieć, że gdyby nie uczelnie wyższe to te *europejskie kongresy* – niedawno skończył się *gospodarczy*, a przed nami *małej i średniej przedsiębiorczości* – które zaczynają wyróżniać Śląsk na mapie Polski, ale nie tylko Polski, jako miejsce refleksji intelektualnej, jako miejsce, w którym się mówi o przyszłości, to odbywa się to dzięki temu, że umiemy współpracować z uczelniami, że uczelnie umieją współpracować z gospodarką i tworzyć pewne pomysły, tworzyć realne ramy, które poprzez realizację, poprzez ich spełnianie się przyspieszają przeobrażenia, które mamy i obserwujemy w województwie śląskim – miejsce nie na wykład na ten temat, ale do tego warto na pewno powrócić. Uniwersytet, kiedy mówimy o jakości kształcenia i kiedy mówimy o przechodzeniu od *uniwersytetu wiedzy* do *uniwersytetu wartości* – Pan Rektor Banyś pięknie o tym wspominał – to mnie się kojarzy jednak właśnie, że ten system wartości może powstać na bazie rzetelnej wiedzy, ale takiej porównywalnej z wiedzą na poziomie światowym, nie na poziomie lokalnym tylko. I jeżeli ta wiedza będzie na tyle gruntowna, że ona będzie jak ten wymiar niepospolity, wyjątkowy, to ona będzie dawała poczucie ważności tego, że ja to wiem, że ja to znam. I wtedy będzie dla mnie argumentem do tego ażeby mówić prawdę o tej wiedzy, o tych doświadczeniach, być przygotowanym do mówienia prawdy, bo jestem dobrze przygotowany, jestem dobrze uzbrojony. Mówienie prawdy z kolei wymaga odwagi. A co ją daje ? Poczucie wiedzy, poczucie doświadczenia ! To razem w sumie jest jak gdyby

przepustką do tej przyszłości, która jest przed nami, przed Uniwersytetem Śląskim, bo te 50 lat z dzisiejszej perspektywy przeleciało błyskawicznie, ale obserwując co się dzieje na świecie w technikach, w technologiach, w zaniedbaniach poczucia wartości, systemów wartości, te przyspieszenia będą jeszcze szybsze, a my musimy nadażać. Uniwersytet ma być rodzajem *forpoczt*, ma być miejscem, w którym wyprzedzamy przyszłość, dlatego powiedziałbym dalej, że przyszłość nie zaczyna się dzisiaj, przyszłość zaczęła się wczoraj. Bardzo dziękuję za uwagę i życzę uniwersytetowi ażeby sprostał takiemu powiedzeniu, którego się nauczyłem wiele, wiele lat temu, ponad 50 lat temu – *quidquid agis, prudenter agas et respice finem – cokolwiek czynisz, czyń roztropnie i patrz końca*.

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję Panie Prezesie i zapraszam Wicemarszałek Sejm, Panią Barbarę Dolniak...

- **Pani Barbara Dolniak, Wicemarszałek Sejm RP** – Szanowne Panie, Panowie ! Za każdym razem jak przychodzi mi uczestniczyć w takich spotkaniach jak dzisiaj z ogromną przyjemnością myślę jak daleko zaszliśmy pozwalając nauce rozwijać się, dając jej szanse i możliwości. I za każdym razem jak uczestniczę w uroczystościach związanych z uniwersytetem to z przyjemnością powtarzam sobie po cichu słowo *uniwersytet*, bo to nie tylko ludzie, to nie tylko infrastruktura, ale przede wszystkim idea, która się z tym słowem wiąże. To niezależność, to samodzielność, bo tylko takie reguły działania pozwalają światłym umysłom, czasami niepokornym, na drogę do przodu. Nasze prababcie, czy prapradziadkowie dzisiaj przecieraliby oczy ze zdziwienia gdzie jesteśmy. A gdyby za 100 lat przyszło nam spojrzeć co się dzieje na ziemi gdy nas już nie będzie – chociaż 100 lat biorąc pod uwagę dzisiejszy postęp to może okazać się dla niektórych z nas jeszcze czas bycia tutaj – ale gdyby nam przyszło spojrzeć to i my sami bylibyśmy zdziwieni jak daleko zmierzamy, jak daleko postąpiliśmy w rozwoju. Wstępując do takiej uczelni jak uniwersytet, w tym przypadku Uniwersytet Śląski, młodzi ludzie zdobywają wiedzę, ale ta wiedza z czasem pozwala im przesuwać horyzonty w przestrzeń, która dzisiaj wydaje nam się nieosiągalna. Minęło 50 lat – ja też jestem częścią tej uczelni, podobnie jak i moja córka, która tutaj zdobywała szlify doktorskie, to może niewiele, ale jak policzy się ile pokoleń ruszyło w życie i dzisiaj tworzy rzeczywistość, to wygląda to już zupełnie inaczej. Życzę więc Państwu by następne 50 i kolejne 50 lat pozwalało przesuwać horyzonty w taką przestrzeń, której myśl nas już dzisiaj zachwyca, ale by tak się działo uniwersytet nie może być pozbawiony tej idei niezależności i samodzielności. Aby tak się działo stanowione prawo musi to uczelni gwarantować, mam więc nadzieję, że tworząc prawo będziemy myśleć właśnie o samodzielności i niezależności uczelni, bo światły umysł jest w stanie funkcjonować tak naprawdę wykorzystując swoje możliwości, będąc w swobodnym i

niezależnym. Mam więc nadzieję, że kolejne przepisy, które będą zmieniać stan prawny dotyczący uczelni będą takie, że twórcy będą pamiętać, że łamsząc i niszcząc niezależność, że pozbawiając swobody w decydowaniu nie stworzymy nigdy wspaniałego uniwersytetu. I życzę Państwu by kolejne lata były właśnie takim niezależnym, samodzielnym, twórczym uniwersytetem. Dziękuję bardzo !

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo Pani Marszałek ! I zapraszam Pana Marszałka Wojciecha Saługę. Proszę o wystąpienie i pewien symboliczny akt, który może dla niektórych z Państwa będzie niespodzianką...

- **Marszałek Wojciech Saługa** – Panie Przewodniczący ! Magnificencjo ! Wysoki Sejmiku ! Zgromadzeni Goście ! Jeżeli jest uroczysta sesja Sejmiku, a taka dzisiaj jest, to na pewno dzieje się coś w województwie niezwykłego, bo Sejmik nie zbiera się często z takich okazji i na pewno tą niezwykłością jest 50-lecie – myślę, że Państwo Rektorzy się nie obrażą – *królowej śląskich uczelni*. Dzisiaj tak możemy o uniwersytecie niewątpliwie mówić. Padło tu niezwykle wiele mądrych, prawdziwych, dobrych, odważnych słów. Nie czas przytaczać, ale padły słowa o historii i o teraźniejszości, jak uniwersytet niewątpliwie zbudował dzisiaj siłę naszego województwa, siłę naszego regionu. To jak wspaniałym miejscem województwo śląskie jest do życia zawdzięczamy właśnie kadrom kształconym w śląskich uczelniach, w tym w Uniwersytecie Śląskim. Nie jesteśmy w stanie tego zmierzyć, aż szkoda że tak się nie da, ale wyobraźmy sobie – nie ma uniwersytetu i co mamy ? A pewnie wielu rzeczy dzisiaj by nie było, nie byłoby wielu ludzi, którzy odpowiadają za rozwój województwa i wspaniałych myśli i wydarzeń. Pewnie można by tak wymieniać miejsca, gdzie uniwersytet oddziaływał i oddziałuje wciąż na naszą rzeczywistość. 50 lat to niedużo patrząc na wiele innych uniwersytetów tak ? To niedużo, patrząc na nasze życie, moje całe. Nie znam stanu, że nie ma uniwersytetu – uniwersytet zawsze był, mam nadzieję, że zawsze będzie. Przyzwyczailem się do tego i dobrze mi się z tym, powiem szczerze, żyje. Dziękuję wszystkim w imieniu samorządowców, którzy swoje losy związali z uniwersytetem, czy kadrą naukową, pracownikami, wszystkim tym, którzy przewinęli – może to niedobre słowo – ale przeszli tą szkołę jaką jest uniwersytet i są historią naszej małej ojczyzny, naszej ziemi. Uniwersytet to nie tylko właśnie miejsce, gdzie się edukuje, gdzie kształci się ludzi, gdzie się prowadzi badania naukowe, ale to miejsce przede wszystkim wymiany myśli i tworzenia się idei. Te idee gdzieś krążą po naszym województwie, gdzieś są, pewnie i przeze mnie przechodzą i pewnie wiele rzeczy, które my podejmujemy jako samorząd, działań, to gdzieś właśnie te dobre myśli tu po regionie krążą. Życzę kolejnych pięknych jubileuszy, już pięknego 51. jubileuszu i kolejnych. I na koniec taka symboliczna rzecz. Tak to się złożyło

że w archiwach Biblioteki Śląskiej znajdował się taki przedmiot, berło. To wasza starsza siostra, czy matka, Wyższa Szkoła Pedagogiczna – tu była mowa, że Uniwersytet powstał z połączenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej i filii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jeżeli mógłbym Pana Dyrektora, prof. Jana Malickiego poprosić o asystę we wręczaniu tego berła, a Pana Rektora o podejście, będzie nam niezmiernie, niezmiernie miło...

[wręczenie berła]

- **prof. dr hab. Jan Malicki, Dyrektor Biblioteki Śląskiej** – bardzo dziękuję za możliwość tego spotkania. Proszę zwrócić uwagę na moje wzruszenie, nie dlatego, że jest 50 lat, tylko, Uniwersytetu, ale to właśnie to berło rektorskie ostatniego rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej, które było, znalazło się w rękach znakomitego uczonego, o którym Pan Rektor wspominał, prof. Józefa Pietera, było po raz ostatni użyte dokładnie 1 października 1967 roku. Była też immatrykulacja, bo to jest naturalna rzecz w uniwersytecie. Immatrykulację studentów prowadził prof. Jan Zaremba, inny znakomity, wielki uczoney śląski, specjalizujący się właśnie w dziejach literatury śląskiej. Ale w gronie studentów znajdował się również i Jan Malicki. To on był immatrykulowany, on składał ślubowanie, on dziękował oczywiście panu rektorowi. Po wielu, wielu latach berło rektorskie trafiło do Biblioteki Śląskiej i jest to rzeczywiście wielka sprawa – berło ostatniego rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Nie chcę mówić o tradycjach, co ma za sobą, co nosi berło. Mamy długie berło, mamy krótkie berło i jest to wielka tradycja, już nie tylko europejska, ale światowa. Panie Rektorze ! Niech to berło, które jest symbolem ciągłości – tak jak jeden z Panów Rektorów wspominał – *karłów na ramionach olbrzymów*, bo *widzimy wtedy dalej i szerzej* – to św. Bernard – niech to berło znajdzie się rzeczywiście w murach uniwersytetu, bo tam jest jego miejsce. I pozwolą Państwo, że w imieniu Pana Przewodniczącego, Pana Marszałka, ale również całej społeczności województwa śląskiego, chciałbym złożyć życzenia, oczywiście wysokich i dalekich lotów dla uniwersytetu, ale równocześnie chciałbym życzyć *ad maximam Poloniae et Silesiae gloriam*, by uniwersytet działał dla największej chwały Polski i Śląska. Niech tak się stanie i berło to chciałbym prosić żeby Pan Rektor przyjął od matki żywicielki śląskiej humanistyki – Biblioteki Śląskiej i Zarządu Województwa.

- **prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, Rektor Uniwersytetu Śląskiego** – Szanowni Państwo ! Myślę, że to wzruszający moment dla społeczności akademickiej Uniwersytetu Śląskiego, tej społeczności bardzo szeroko rozumianej, tak jak to przedstawiałem – pracownicy, studenci i doktoranci obecni i pracownicy, studenci i doktoranci z przeszłości – ogromna rzesza absolwentów. Myślę, że to niezwykle ważne wydarzenie w życiu naszej uczelni. Proszę Państwa ! To jest widomy znak tej ciągłości – to berło właśnie

– tak, że przyjmujemy z niezwykłą radością, czujemy się rzeczywiście w tej chwili jakby mocniej osadzeni w naszej przeszłości, bo tylko mówiliśmy, mieliśmy świadomość, powtarzaliśmy, że marzyli o tym poprzednicy nasi – prof. Józef Pieter, ostatni Rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Mówiliśmy, że to na fundamencie Wyższej Szkoły Pedagogicznej i filii Uniwersytetu Jagiellońskiego powstał Uniwersytet Śląski, ale dla Uniwersytetu, jak to już było powiedziane, ważna jest tradycja. To jest instytucja osadzona w tradycji, żyjąca tradycją. To jest widomy znak tej naszej tradycji i chyba pierwszy taki – patrzę w stronę Panów Rektorów – jak się nie mylę pierwszy widomy znak naszych korzeni tak naprawdę. Bardzo, bardzo serdecznie dziękuję ! Na ręce Pana Marszałka Wojciecha Saługi – Panie Marszałku ! Bardzo serdecznie dziękujemy ! Panie Dyrektorze, Panie Profesorze, Nasz Profesorze, mogą powiedzieć ! Bardzo serdecznie dziękujemy i wszystkim Państwu, którzy przyczynili się do tego, że Uniwersytet Śląski od dzisiaj będzie u siebie eksponował to berło. Bardzo serdecznie dziękuję ! Pozostawiam to tutaj w tym miejscu zacnym i godnym.

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – po tej podniesłej chwili przechodzimy do również bardzo ważnego momentu tejże uroczystej sesji, a mianowicie do podjęcia okolicznościowej uchwały, która została przygotowana we współpracy z Uniwersytetem Śląskim. Szanowni Państwo Radni ! Głosujemy przez podniesienie ręki ! ...[głosowanie nad uchwałą]... Oznajmiam, iż jednomyślnie Sejmik Województwa Śląskiego podjął okolicznościową uchwałę z okazji 50-lecia Uniwersytetu Śląskiego. I przechodzimy do kolejnego, również bardzo istotnego punktu, a mianowicie uhonorowania przedstawicieli świata nauki *Złotą Odznaką Honorową za Zasługi dla Województwa Śląskiego*. Zapraszam Pana Marszałka Wojciecha Saługę i Magnificencję Rektora – wspólnie dokonamy aktu dekoracji...

- **Pan Sławomir Brodziński, Dyrektor Kancelarii Sejmiku** – Szanowni Państwo ! Na wniosek Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Śląskiego Kapituła Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Śląskiego przyznała 12 złotych odznak honorowych. Bardzo odbiór tych odznak – prof. dr hab. Zenon Gajdzica, Dziekan Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji ... prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczak, Dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii ... prof. dr hab. Ryszard Koziołek, Prorektor ds. Kształcenia i Studentów, Dyrektor Kolegium Indywidualnych Studiów Międzyobszarowych ... prof. zw. dr hab. Małgorzata Łuszczak, Dziekan Wydziału Artystycznego ... prof. dr hab. Czesław Martysz, Dziekan Wydziału Prawa i Administracji ... dr hab. prof. UŚ Mirosław Nakonieczny, Kierownik Katedry Fizjologii Zwierząt i Ekotoksykologii Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska ... prof. dr hab. Dariusz Pawelec, Dyrektor Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej ... dr hab. prof. UŚ Tomasz Pietrzykowski, Prorektor ds.

Współpracy Międzynarodowej i Krajowej ... prof. dr hab. Danuta Stróż, Dziekan Wydziału Informatyki i Nauki o Materiałach ... prof. zw. dr hab. Wojciech Świątkiewicz, Kierownik Zakładu Socjologii Wiedzy Wydziału Nauk Społecznych ... prof. dr hab. Jolanta Tambor, Dyrektor Szkoły Języka i Kultury Polskiej, Pełnomocnik Rektora ds. Studentów Zagranicznych.

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w imieniu odznaczonych głos zabierze prof. dr hab. Ryszard Koziołek...

- **prof. dr hab. Ryszard Koziołek, Prorektor ds. Kształcenia i Studentów** – Panie Przewodniczący ! Panie Marszałku ! Magnificencjo ! Eminencjo ! Panowie Rektorzy ! Koleżanki i Koledzy Uczni ! Państwo Radni i wszyscy znakomici goście, którzy towarzyszą nam w tym święcie ! Każdy z nas wyróżnionych tą zaszczytną nagrodą ma swoje powody żeby wyrazić za nią wdzięczność. Pozwólcie Państwo, że ja wyrażę własne w nadziei, że przynajmniej kilka zdań będzie wyrażać nasze powszechne wzruszenie i podziękę. Jestem zaszczycony, wzruszony i zaskoczony tą nagrodą. Przed uroczystością zacząłem w niej jakimś popłochu analizować swoje zasługi dla województwa śląskiego i nie mogłem się ich doliczyć. Nie aby to była jakaś fałszywa skromność z mojej strony, przeciwnie, myślę że jestem dość robotny, ale kiedy robota zmienia się w zasługę ? Kiedy przychodzi ten moment kiedy nasze prace, które wykonujemy najczęściej z powodów zawodowych, stają się zasługami ? Więc w pierwszym momencie pomyślałem, że dla samego siebie zdefiniuję sobie tę nagrodę jako nagrodę za pracę, a potem pomyślałem, że na Śląsku trzeba powiedzieć po prostu *za robotę* – za robotę właśnie. I o robocie pomyślałem w perspektywie książki, która dla wielu z nas – książeczek właściwie, ale rozmiar nie ma to znaczenia – i jest jedną z książek najważniejszych, a to książka pod tytułem *Korzeniami wrośłem w ziemię*, Jana Szczepańskiego, wielkiego uczonego, socjologa, rektora, co prawda Uniwersytetu Łódzkiego, ale na początku i może przede wszystkim dla tej książki synka z Zawodzia w Ustroniu. W tych miniaturach Szczepański pisze o robocie, pisze bez patosu, po prostu. Człowiek żył po to aby robić, tzn. wykonywać przeznaczoną mu robotę. Robota była najistotniejszą częścią życia, przede wszystkim była koniecznością życiową, bo bez zacieklej pracy kamienisty grunt podgórski nie dawał wyżywienia. Była także miarą wartości człowieka, codziennym sprawdzianem jego możliwości, a przejawiała się w stanie pól, dobrze czy kiepsko uprawionych, w stanie przykop wzdłuż pola, odprowadzających nadmiar wody z częstych tu burzy i deszczów, w czystości zamiecionego podwórka i w bieli ścian pociągniętych wapnem, w zapasie drewna opałowego i w lśniącej sierści umytych i wyczyszczonych szczotką krów. Przyznacie Państwo, że trudno się dopatrzeć w tym zasługi dla województwa śląskiego, a tak przede wszystkim myślę o swojej codziennej pracy, także na uniwersytecie. Ale to jest punkt wyjścia, ponieważ

Szczepański, który pisze tę książkę pod koniec życia, zadaje sobie pytanie w jaki sposób ta robota ukształtowała go jako uczonego, człowieka, polityka, naukowca cenionego w środowiskach międzynarodowych i we wstępie mówi: *...właśnie dokładnie tak samo jak mój ojciec, ja bez buntu i bez pretensji wstawałem przed świtem, by odbyć swój żywy inwentarz spraw i prac, równie wymagający jak krowy i prosiaki, gdyż żywiony z tym samym poczuciem obowiązku.* Ale to wszystko jest ciągle praca i robota indywidualna, ta, którą każdy z nas podejmuje wykonując jakikolwiek zawód i wykonując go solidnie i rzetelnie. Gdzież tu zasługa ? Kiedy robota przemienia się w zasługę ? I myślę, patrząc oczywiście oczami Szczepańskiego na swoją robotę i jak sądzę na robotę w moich koleżanek i kolegów dzisiaj wyróżnionych, że tym momentem jest chwila kiedy uświadamiamy sobie, że jakość naszej roboty, jej wartość, polega na tym, że określa ją coś większego niż my sami, że bez ukształtowania naszego charakteru, naszej wyobraźni, naszego poczucia obowiązku przez środowisko i świat, w którym żyjemy, nie byłoby tej roboty, a przede wszystkim nie byłoby tego co jest chyba najbardziej zadziwiające, mianowicie, że wdzięczność wyrażają nam ludzie, dla których bezpośrednio nie pracujemy. Otóż to jest moment w moim rozumieniu kiedy robota zmienia się w zasługę, kiedy jej beneficjentami nie są wyłącznie nasi studenci, których uczymy, odbiorcy naszych prac naukowych, ale staje się nimi społeczność wśród której i dla której pracujemy. To jest moment zasługi. Jeśli zdaniem Państwa, decydujących i przyznających nam tę zaszczytną nagrodę, właśnie ten próg przekroczyliśmy, czyli przestaliśmy wykonywać wyłącznie robotę dla nas samych i dla naszych bezpośrednich odbiorców, a w oczach Państwa wartością tej pracy, jej dobrem może się cieszyć społeczność całego regionu, ogromnie się z tego cieszę. Dziękuję że to zobaczyliście i obiecujemy pracować dalej. Dziękuję bardzo !

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję serdecznie za miłe słowa pod adresem regionu i zapraszam Jego Magnificencję prof. Andrzeja Kowalczyka o zabranie głosu...
- **prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, Rektor Uniwersytetu Śląskiego** – Pan Rektor Koziółek odesłał nas do pracy. Za chwilę się tam udamy proszę Państwa, ale zostaje mi jeszcze przyjemność i korzystanie z okazji by bardzo serdecznie podziękować. Podziękować władzom województwa, Panu Marszałkowi, Panu Przewodniczącemu Sejmiku, Państwu Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego za taki wspaniały akcent w pięćdziesięcioletnim życiu Uniwersytetu Śląskiego. Naprawdę czujemy się zaszczytzeni, wyróżnieni, wzruszeni tą okolicznością, że razem mogliśmy z Państwem tutaj przeżywać i wspomnieć te piękne chwile. Dziękuję bardzo ! Bardzo serdecznie chcę podziękować moim znamienitym poprzednikom, Panom Rektorom, że w komplecie zjawili się tutaj. To dowód rzeczywiście – ja czuję się w

szczególności tutaj wyróżniony jakoś Panów obecnością, bo to dowód jednak ciągłości pracy i tradycji w Uniwersytecie Śląskim i pracy – bo z Panów doświadczeń korzystamy pełnymi garściami. Tak, że bardzo, bardzo serdecznie dziękuję ! Dziękuję prześwietnemu Senatowi Uniwersytetu Śląskiego, dziękuję pracownikom, wszystkim gościom, którzy zaszczylili swoją obecnością. Dziękuję Państwu Parlamentarzystom, tu na ręce Pani Marszałek Sejmu, za wszystkie ciepłe słowa, słowa wsparcia, otuchy, te podziękowania – bardzo, bardzo serdecznie dziękujemy ! Zanim udamy się do pracy zapewne Pan Przewodniczący, ja już sygnalizuję, też pozwalam sobie może uprzedzić i zaprosić Państwa na spotkanie już takie towarzyskie w Sali Marmurowej. Natomiast ja chciałbym w szczególności zaprosić Państwa do odwiedzenia wystawy okolicznościowej, która będzie wszakże na trasie pomiędzy Salą Sejmu Śląskiego i Salą Marmurową. Bardzo, bardzo serdecznie wszystkim Państwu dziękujemy !

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Dziękuję Panie Profesorze i bez trybu zapraszam Pana Marszałka Wojciecha Saługę jeszcze z bardzo ponoć radosną nowiną...
- **Marszałek Wojciech Saługa** – padło tutaj, że przyszłość zaczyna się dzisiaj. Równoległe jak my tu obradujemy, rozmawiamy w Warszawie zapadła decyzja, że dwa mecze reprezentacji ligi narodów z Włochami i z Portugalią w październiku na *Stadionie Śląskim*. Niezwykle się cieszę i trzeba dziękować PZPN-owi, ale przede wszystkim tym, którzy zbudowali ten *Stadion*. To dzisiaj taka nasza perełka, taki przedmiot dumy – wszystkim tym, którzy zaangażowali się w budowę *Stadionu* i dzisiaj operują tym *Stadionem* trzeba podziękować, bo to niezwykle wyróżnienie, że dwa mecze i tej rangi – to warto było.
- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! Jeszcze tak na koniec taka moja skromna, krótka refleksja. Jesteśmy tutaj jedną wielką rodziną w Stowarzyszeniu *Biznes – Nauka – Samorząd*. Występowali przedstawiciele wszystkich trzech filarów i tak się to symbolicznie na 50-lecie właśnie złożyło i myślę, że to jest wielkie wyzwanie i będziemy wspólnie dla dobra regionu nadal działać i Stowarzyszenie będzie 50-lecie swoje obchodzić za lat 49, bo rok już prawie istnieje. Szanowni Państwo proszę o powstanie ... Sztandar Uniwersytetu Śląskiego wprowadzić !

3. Zamknięcie sesji Sejmiku:

- **radny Grzegorz Wolnik, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Szanowni Państwo ! Zamykam LIII uroczystą sesję Sejmiku Województwa Śląskiego V kadencji [godz. 12⁵⁵].